

jak szukać pracy

rekrutacja

wzory CV

pierwsza praca

KONKURSY

SZUKAJ

Eurostudent

15.03.2010
Longina, Klemensia i
Ludwiki

Na skróty

- Student
- Kariera
- Film
- Finanse
- Forum dyskusyjne
- Gry
- HiTech
- Humor
- Imprezy
- Języki obce
- Juwenalia 2009
- Katalog stron
- Konkursy
- Kontakt
- Książki
- Kursy i szkolenia
- Lifestyle
- Matura
- Mieszkanie
- Moda
- Muzyka
- Nauka
- Ogłoszenia
- Organizacje studenckie
- Poradniki
- Praktyki
- Rejestracja
- Seks
- Sesja
- Sztuka
- Teatr
- Turystyka
- Uroda
- Wolontariat
- Wyniki konkursów
- Wyszukiwarki
- Zdrowie

Strona główna / Lifestyle / Portal to ludzie – o zrównoważonym rozwoju w wirtualnym świecie

Lifestyle

Portal to ludzie – o zrównoważonym rozwoju w wirtualnym świecie

Nóż – narzędzie, które jedni wykorzystują do krojenia chleba, podczas gdy inni niestety używają jako dodatkowego argumentu w mocno zaognionym sporze. Podobnie internet ma swoje apolińskie i dionizyjskie oblicze, może być używany do różnych celów.



Zasami za jego sprawą padamy ofiarą wirtualizacji życia, nie znamy swych sąsiadów, za to utrzymujemy wzmocnione kontakty ze znajomymi za oceanem. Ostatnich kilka lat przyniosło dynamiczny rozwój tzw. web 2.0. Rozkwitają portale społecznościowe, dzięki którym możemy dowiedzieć się gdzie się podziały nasze dawne miłości i jakich aut się dorobili koledzy z podwórka. Niemniej proponuję, byśmy inaczej spojrzeli na internet i portale społecznościowe. Potraktujmy je jako narzędzie tworzenia nowych pomysłów i arenę działania. Zwłaszcza, że jest nie byle okazją – powstaje portal społecznościowy stawiający sobie za cel zbudowanie społeczności osób zabiegających o lepszą przyszłość ludzi i naszej planety.

Razem, czyli osobno

Warto dostrzec, że internet to nie tylko rozrywka, biznes, kontakty towarzyskie i baza informacji. Organizacje takie jak Greenpeace czy Amnesty International wykorzystują internet do sieciowego aktywizmu, uzyskując niekiedy miliony podpisów pod listami domagającymi się interwencji od przywódców świata w ważnej dla obywateli sprawie, np. podpisania porozumienia klimatycznego czy uwolnienia więźniów sumienia. Istnieją strony takie jak www.petycje.pl, gdzie każdy może zamieścić swoją petycję i uzyskać wsparcie w postaci licznych maili do władz domagając się interwencji w ważnej dla nas sprawie. Wysłanie setek tysięcy listów przez internautów ze strony www.avaaz.org doprowadziło m.in. do odwołania oskarżonego o korupcję i brak wrażliwości społecznej, niepopularnego prezesa Banku Światowego Paula Wolfowitza.

Oprócz licznych portali rozrywkowych i randkowych, istnieją internetowe portale społecznościowe oparte na zasadzie uogólnionej wzajemności, w których za otrzymaną pomoc odwiedzamy się innym członkom sieci. Wspomnijmy o systemie „surfowania po kanapach” (www.couchsurfing.org) – oferowania noclegów i swojego towarzystwa podróżnym czy bankach czasu – systemie bezgotówkowej wymiany przysług. Dzięki wymienionemu portalowi internetowemu, szerzącemu wzajemne zrozumienia pomiędzy osobami reprezentującymi różnorodne kultury, odbyło się 1,6 miliona udanych wizyt, powstało 1,8 mln nowych przyjaźni, z czego ponad 90 tys. zostało określonych jako „bliskie” (za www.couchsurfing.org).

Obecnie w Polsce działa około 20 banków czasu, posługujące się internetem sieci, w których ludzie pomagają sobie oferując różne przysługi: porady prawne i życiowe, pomoc w remoncie czy naukę języków obcych. Inicjatywy te mają najczęściej charakter lokalny i służą integracji mieszkańców i budowaniu zaufania. Jest to wielkie wyzwanie, gdyż jako naród Polacy są dość mało ufni. Ogólne zaufanie do ludzi w Polsce poczynawszy od 1992 r. kształtuje się na poziomie ok. 10% i jest niższe niż w prawie wszystkich krajach UE. Największe jest w krajach skandynawskich, gdzie osiąga średnio około 70%, (za Czapiński i Panek, 2006, s. 259). Na dodatek, 89% Polaków nie działa aktywnie w żadnej organizacji, choćby w kole parafialnym czy klubie (CBOS, 2007). Sam fakt, że ludzie się z nami kontaktują i zapraszają do swych wirtualnych „paczek”, już świadczy o tym, że w jakimś stopniu ufają nam i są gotowi posłuchać, co mamy im do zaproponowania.

Socjologzy zajmujący się badaniem internetu zwracają uwagę, że w sieci nawet wyraźniej niż w tzw. realu spotykają się przede wszystkim ludzie podobni. Coraz więcej osób komunikuje się na specjalistycznych forach z tymi, którzy dzielą ich zainteresowania, mierzą się z podobnymi problemami. Konserwatyści trzymają się z dala od portali lewaków, wolnomyśliciele od katolików, piarze nie zaglądają na portale kociarzy.

Ponad podziałami

Portal ChallengeSD.eu (ChSD) sprzeciwia się takiej gettyzacji i jest pomyślany jako miejsce spotkań, wymiany wiedzy i pomysłów oraz promocji wydarzeń, których wspólnym mianownikiem jest szeroko rozumiany zrównoważony rozwój ponad podziałami geograficznymi, politycznymi czy światopoglądowymi. Portal ten jest czymś więcej niż liczne portale branżowe. Jego celem jest podejmowanie wyzwań, zakładając wprowadzenie zmian tak w materialnej produkcji, w edukacji i szkolnictwie, w transporcie czy rolnictwie. W koncepcji zrównoważonego rozwoju chodzi o pogodzenie interesów społecznych, gospodarczych i ekologicznych przy założeniu długofalowej perspektywy myślenia.

Kolejną cechą nowego portalu jest przekonanie, że świat warto zarówno interpretować, jak i zmieniać. Albert Einstein zauważył, że często „...wszyscy wiedzą, że czegoś zrobić nie można. Ale przypadkowo znajduje się jakiś nieuk, który tego nie wie. I on właśnie robi odkrycie”. Podobnie jak w przypadku odkryć naukowych, tak w przypadku skutecznego rozwiązywania problemów społecznych, musi znaleźć się ktoś, kto nie wiedział, że coś jest niemożliwe. Jest duża szansa, że dzięki portalowi znajdziemy ludzi, którzy często nie wiedzą, że coś jest jeszcze niemożliwe. Ponadto użytkownicy portalu tworzą mapę zasobów, kontaktów do ekspertów, kalendarium ważnych wydarzeń. Niektórzy uczestnicy będą prowadzić swoje blogi.

Aby zacząć działać, trzeba najpierw uwierzyć, że jesteśmy w stanie zmienić coś w świecie i że nawet drobny krok we właściwym kierunku ma wielkie znaczenie. Zapewne każdy z czytelników zetknął się w swym otoczeniu z osobami, które powtarzają: „nie zawrócisz kijem Wisły” czy radzą „nie porywaj się z motyką na słońce”. Na portalu ChSD i jemu podobnych osoby z pomysłami i chęcią do działania znajdują ludzi, którzy pomogą im w realizacji pomysłu. Pomagają mu nadać

Zobacz również

- Po prostu trampki
- Rower to jest to!
- Odetchnij z ulgą

więcej artykułów

- Niebywały wyczyn pływaka z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie!
- Nie podgrzewaj atmosfery! Zrób coś dla klimatu!
- Rozdają za freeko!

więcej wiadomości

Katalog stron

- Turbiny wiatrowe, elektrownie wiatrowe
<http://www.turbin...>
- Holist Marketing - doradztwo marketingowe, agencja reklamowa
<http://www.holist...>
- Eksportowy - sklep sportowy, sprzęt sportowy, kamizelki ratunkow
<http://www.ekspor...>
- OZE SYSTEMS - kolektory słoneczne, pompy ciepła
<http://www.srodow...>
- EuroPG - doradztwo inwestycyjne, dotacje, konsulting
<http://www.europg.pl>

Forum dyskusyjne

OSTATNIE WĄTKI

- Niezle kieszonkowe i w...
- zarabiaj układając puzzle
- zarabianie lepsze niż ...
- JakubAIESEC
- REKRUTACJA NA PRAKTYKI...
- REKRUTACJA NA PRAKTYKI...
- ??Masz apetyt na sukces??
- ??Masz apetyt na sukces??
- ??Masz apetyt na sukces??
- ??Masz apetyt na sukces??

więcej

konkretny kształt. Misja zrównoważonego rozwoju jest czymś uniwersalnym, co powinno potencjalnie zainteresować każdą osobę, która ma inne podejście do życia niż Ludwik XIV, autor słynnej maksymy „po mnie choćby potop”. Dołączając dziś do portalu ChSD nic nie ryzykujesz, a nikt nie wie, jakie skutki będzie miał ten akt za siedem lat...

Inicjatorem powstania portalu jest Fundacja Sendzimira i środowisko absolwentów kursu „Wyzwania zrównoważonego rozwoju”, organizowanego przez Fundację rokrocznie od kilkunastu lat. Kursy te mają charakter interdyscyplinarny i dążą do otwierania wielu drzwi prowadzących do zrównoważonego rozwoju.

Piotr Bielski

związany z Fundacją Sendzimira,
członek Fundacji Białe Gawrony

Data dodania: 2010-03-11

Komentarze:

Publikowane komentarze są prywatnymi opiniami użytkowników portalu. Feniks Media Group nie ponosi odpowiedzialności za treść opinii.

Nikt jeszcze nie skomentował tego materiału.

autor:

e-mail:

treść * :

Wpisz kod:

* - maksymalnie 500 znaków.